

Czerwiec 2005

ISSN 1508-49-30

Kurier Puszczykowski

nr 45



KOLPORTOWANY BEZPŁATNIE DLA MIESZKAŃCÓW PUSZCZYKOWA

Dział Łączności
z Czytelnikami

tel. 813 30 78

tel. 813 33 37

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ PUSZCZYKOWA



Dni Puszczykowa

ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Puszczykowa



DNI PUSZCZYKOWA ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Puszczykowa

Tegoroczne DNI PUSZCZYKOWA odbyły się wyjątkowo wcześnie, bo 11 – 12 czerwca; Były to chłodne, choć na szczęście słoneczne dni.



Podczas DNI odbyły się różne imprezy, głównie o charakterze sportowym, m.in. turniej piłkarski, w którym wzięła udział Reprezentacja Artystów Polskich (Cezary Pazura, Olaf Lubaszko); rywalizowały z nią: reprezentacja Puszczykowa, Dziennikarska Kaczka oraz Terravita.

Były też występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Dla młodych mieszkańców atrakcją zapewne był występ MEZO (tegorocznego laureata OPOLA), a dla wszystkich – niedzielny koncert, w którym gwiazdą wieczoru był Michał Milowicz.

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa włączyło się aktywnie w organizowane przez władze samorządowe obchody imienin miasta. Specjalnie z tej okazji wydaliśmy mały pamiątkowy album pt. „Puszczykowo dawniej”, w którym znalazły się pocztówki z widokami Puszczykowa z czasów dawnych i dawniejszych. Album ten powstał w oparciu o widokówki ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Chcieliśmy nim sprawić radość i niespodziankę Mieszkańcom Puszczykowa, zwłaszcza tym, którzy dokładają starań by zachować specyficzny klimat naszego urokliwego miasteczka, a także tym, którzy to miasto pamiętają z lat swego dzieciństwa i zabawy nad Wartą.

Jak napisaliśmy we wstępie: „**Z prawdziwą przyjemnością przekazujemy Państwu mały album z widokami dawnego Puszczykowa, którego niezwykle walory przyrodnicze zawsze do niego przyciągały. Doceniając urodę miasta dbajmy o jego tożsamość – piękną zielenią i wypoczynkowy klimat. Łączmy harmonijnie nowe ze starym, by Puszczykowo było miastem-ogrodem dla nas i przyszłych pokoleń.**”

Miło nam, że album ten cieszył się dużym zainteresowaniem.

Zbieraliśmy też podpisy mieszkańców Puszczykowa pod odezwą do Rady Miasta w/s podjęcia niezwłocznie decyzji o przejęciu przez miasto w drodze wykupu lub zamiany terenu tzw. Zakola Warty. Apel ten przekazaliśmy na ręce Przewodniczącego Michała Thiela.

Na naszym stoliku pod parasolem można było również nabyć ciekawe materiały Wielkopolskiego Parku Narodowego, w którego otulinie mieszkamy. Były m.in. mapy, pocztówki,

foldery, biuletyny informacyjne, drewniane zwierzaki dla najmłodszych, mapki rowerowe. Wiele osób nabywając w/w materiały skorzystały z okazji by porozmawiać o naszym mieście, o parku, o naszej wspólnocie. Takie otwarte dni miasta są doskonałą okazją do rozmów z sąsiadami, znajomymi, dają możliwość integracji i dialogu.

Naszą obecnością na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w czasie DNI PUSZCZYKOWA chcieliśmy przyczynić się do promocji nie tylko Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, lecz przede wszystkim do promocji Puszczykowa, miasta, które ciągle zasługuje na miano „perełki”.

Do zobaczenia za rok. Może spotkamy się również z innymi organizacjami pozarządowymi z terenu naszego miasteczka – każda ma przecież swoją specyfikę; warto, żeby mieszkańcy je poznali a może i zaangażowali w ich działania. Przecież robimy to dla siebie, dla swojego miasta.

Gabriela Ozorowska

Od Redakcji: Albumy „Puszczykowo dawniej” można jeszcze nabyć w siedzibie Redakcji.

WAKACJE, WAKACJE, WAKACJE

*Wszystkim uczniom życzymy
zdrowych, bezpiecznych
i radosnych wakacji,
a nauczycielom dobrego,
zasłużonego wypoczynku*



Redakcja ☺

Wystawa starych zdjęć i pocztówek z okolic Puszczykowa

W związku z pomysłem zorganizowania wystawy starych zdjęć i pocztówek z Puszczykowa i okolic zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich mieszkańców, którzy posiadają w swoich „archiwach” tego typu pamiątki o dostarczenie ich organizatorowi wystawy, który będzie zbierał państwa materiały w dniu 6.07. br. w godzinach od 17.30 do 18.00 w Urzędzie Miasta Puszczykowa.

Mogą państwo przynosić zdjęcia i widokówki zarówno z czasów bardzo odległych, jak i niedawnych. Mogą one przedstawiać obiekty, ludzi, krajobrazy – ważne, by były związane z Puszczykowem i jego najbliższą okolicą. Oczywiście – po zakończeniu wystawy wszystkie fotografie i zdjęcia zostaną zwrócone właścicielom. Miejsce i forma wystawy zależą od ilości zebranego materiału.

Andrzej Przybysz



Matura 2005

Egzamin maturalny, przeprowadzany od sesji wiosennej 2005 r., zastąpił dotychczasowy egzamin dojrzałości, czyli tzw. starą maturę. Składa się z części ustnej, ocenianej przez nauczycieli uczących w danej szkole oraz części pisemnej, ocenianej przez egzaminatorów zatrudnianych przez okręgowe komisje egzaminacyjne.

Trudno porównywać starą maturę z nową, gdyż realizują one inne cele i zadania. Na nowej matu-

rze uczniowie w całej Polsce rozwiązują takie same zadania, prace są sprawdzane i oceniane według tych samych kryteriów opracowanych dla każdego przedmiotu, wyniki egzaminu uwzględniają uczelnie wyższe w procesie rekrutacji na studia.

Inny sposób oceniania prac egzaminacyjnych spowodował wydłużenie czasu oczekiwania młodzieży na wyniki matur pisemnych. Za kilka dni Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikuje efekty tegorocznych egzaminów, a uczniowie otrzymają świadectwa dojrzałości.

Magdalena Fręsko
Dyrektor LO w Puszczykowie

Wypowiedzi absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Puszczykowie, zdających egzamin maturalny w nowej formule

Pytania, na które odpowiadała młodzież :

1. Jak oceniasz tegoroczną maturę ? Jeśli wiesz, jak wyglądały tradycyjne matury powiedz, czy w Twoim odczuciu nowa matura jest trudniejsza, wymaga większej wiedzy, czy może jest odwrotnie ?
2. Matury pisemne odbyły się w maju, a na wyniki egzaminów trzeba czekać do czerwca. Czy mocno się denerwujesz i czy uważasz, że ten system oceny prac maturalnych jest dobry?

1. Nowa matura ma swoje plusy i minusy. Dobre jest to, że uczniowie mogą zdawać więcej przedmiotów na poziomie rozszerzonym, co zwiększa szanse dostania się na studia. Rozkład przedmiotów egzaminacyjnych, jaki ja miałam był dla mnie bardzo korzystny - mogłam jeszcze powtórzyć sobie partie materiału. Ustny egzamin z języka polskiego, zdawany na nowej maturze, jest zdecydowanie lepszy w porównaniu ze starą maturą. Znając dużo wcześniej temat prezentacji, można się lepiej przygotować do tego egzaminu. Czas nauki w trzyletnim liceum - 2,5 roku - to zdecydowanie za mało na realizację obecnych programów nauczania, w starym liceum były to 4 lata.

2. Sprawdzanie matur poza szkołą, jest wg mnie minusem tej matury. Nie ma zwolnień w przypadku uzyskania bardzo dobrych ocen, zwolnienia takie dotyczyły starej matury. Nowa matura wymaga logicznego myślenia i dobrego kojarzenia faktów. Czas wyczekiwania na wyniki pisemnych matur moim zdaniem jest zdecydowanie za długi.

Natalia

1. Uważam, że nowa matura wymaga dużej wiedzy, tak jak i stara matura. Stopień trudności poszczególnych egzaminów był bardzo zróżnicowany. Dla mnie najłatwiejszy był pisemny egzamin z języka angielskiego.
2. Uczniowie, którzy pisali nową maturę, muszą czekać na wyniki ponad miesiąc. W czasie tak długiego okresu niepewności maturzyści bardzo się denerwują. Uważam, że czas sprawdzania prac powinien być zdecydowanie krótszy. Umożliwiłoby to spokojne składanie dokumentów na studia.

Ania

1. Moim zdaniem nowa matura z całą pewnością nie jest trudniejsza od "starej", jednakże jest zupełnie inna, dlatego może sprawiać takie wrażenie. Sądzę, że zabrakło współpracy pomiędzy organami układającymi pytania maturalne a osobami, które wcześniej przygotowywały wymogi edukacyjne z danych przedmiotów.
2. Myślę, że nie sposób mówić tutaj o denerwowaniu się, jest to raczej pewien rodzaj dyskomfortu psychicznego, związany z niepewnością. Nie wiem czy można było sprawniej przeprowadzić sprawdzanie prac maturalnych, ale na pewno okres ten jest stanowczo za długi.

Łukasz

1. Nowa matura jest trudniejsza w stosunku do matur w ubiegłych latach. Bada cały zakres wiedzy. Szczególnie trudne były egzaminy z przedmiotów ścisłych, które zdawałem na poziomie rozszerzonym. Najbardziej wymagający wydał mi się egzamin rozszerzony z fizyki. Wynika to nie tylko z ilości zadań - było ich sporo, ale także z powodu limitu czasu na ich wykonanie. Ponadto poziom trudności był bardzo różny na różnych przedmiotach, np. zadania z języka angielskiego można było rozwiązać szybko, przed upływem czasu przeznaczanego na eg-



- zamin, a w przypadku przedmiotów ścisłych było to prawie niemożliwe - do ostatniej chwili egzaminu rozwiązaliśmy zadania. Stara matura wymagała rozwiązania trzech zadań w ciągu pięciu godzin, a nowa ponad dwudziestu w ciągu czterech. Jeżeli osoby układające zestawy maturalne obniżą poziom trudności zadań lub zmniejszą ich ilość w latach następnych, to wyniki naszej matury nie będą porównywalne z wynikami naszych młodszych kolegów - zmniejszy to nasze szanse w rekrutacji na studia w latach kolejnych. Ilość materiału nauczania sprawiła, że jego realizowanie trwało do końca roku szkolnego, w czasie którego było mało czasu na powtórki. Myślę, że gdyby liceum trwało cztery lata, tak jak kiedyś, nauczyciele mogliby zrealizować spokojnie cały materiał i gruntownie go powtórzyć przed egzaminami.
2. Uważam, że ocenianie zewnętrzne matury oraz to, że jest ona także egzaminem wstępnym na studia jest dobrym pomysłem, po części rekompensuje mi to stres związany z oczekiwaniem na wyniki matury. Termin oczekiwania na wyniki jest długi - kiedyś trwało to dużo krócej.

Jakub

1. Tegoroczna matura była dla mnie ogromnym wyzwaniem, ponieważ wymagała nie tylko wiedzy, ale przede wszystkim umiejętności łączenia faktów i wyciągania z nich poprawnych, zgodnych z kluczem odpowiedzi, wniosków. W porównaniu ze starą maturą nowa jest trudniejsza, ale trafniej odzwierciedla zdolności uczniów, ponieważ zdający analizuje, łączy i selekcjonuje najważniejsze wydarzenia oraz fakty. Jednocześnie sprawdza umiejętności, na przykład czytanie ze zrozumieniem oraz rozumienie ze słuchu, co niewątpliwie stanowi duży plus nowej matury, gdyż uczeń może sprawdzić się w każdym aspekcie. Stara matura nie dawała takiej możliwości i ograniczała ucznia jedynie do umiejętności pisarskich.
2. Kiedy wyszłam z ostatniego egzaminu, poczułam ogromną ulgę, że już po wszystkim. Jednak zdenerwowanie nie minęło, ponieważ wiedziałam, że na wyniki będę musiała jeszcze długo czekać. Ponad miesiąc niepewności, ogromnego zdenerwowania i zastanawiania się: "zdałam czy nie zdałam". Jednocześnie uważam, że ten system oceniania jest sprawiedliwszy od poprzedniego. Wyklucza jakąkolwiek stronniczość nauczycieli i w pełni odzwierciedla umiejętności zdającego.

Estera

Z prac Rady Miasta Puszczykowa

Jeszcze raz o starej szkole

W ostatniej uchwale budżetowej podjętej przez Radę Miasta na sesji 31 maja br. 50.000 złotych zostało przeznaczone na remont pomieszczeń starej szkoły podstawowej. Została podjęta z pominięciem procedury zaopiniowania projektu uchwały przez Komisję Majątku Komunalnego. Radni: Stanisław Balbierz, Iwona Janowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Hanna Rapalska-Kaczmarek i Urszula Rudzińska głosowali przeciw ponieważ cele przeprowadzenia tego remontu i dalsze przeznaczenie wyremontowanych pomieszczeń nie zostały ani uzgodnione ani dokładnie zdefiniowane. Przypominamy, że Ci sami radni wnioskowali wcześniej o zaadoptowanie starej szkoły na siedzibę urzędu miasta.



Oczywiście dobrze, że po wielu latach utrzymywania w 70% pustostanu, w budynku wreszcie coś się ruszyło. Pojawiają się jednak pytania: kto? w jakim stopniu? i na jakich zasadach będzie go dalej eksploatował? Na sesji absolutoryjnej stało się bowiem jasne, że wbrew wielokrotnym zapewnieniom Pana Burmistrza była szkoła nie zostanie wydzierżawiona Akademii Wychowania Fizycznego. Historię nieudolności władz miasta związanej z zagospodarowaniem tego budynku przedstawialiśmy dwukrotnie na łamach „Kuriera Puszczykowskiego” (Szkoła gospodarności nr 31 i 32/2004). Chcielibyśmy, by Pan Burmistrz wytłumaczył się teraz publicznie zarówno z braku wcześniejszych działań jak i z fatalnej umowy dzierżawy z AWF, która zablokowała na trzy lata możliwość dysponowania majątkiem miasta.

Redakcja

Fotoradar

Zagadnienie bezpieczeństwa na drogach chyba nikomu z nas nie powinno być obojętne. Niestety, coraz częściej brawura w połączeniu z głupotą i bezmyślnością wielu kierowców staje się przyczyną tragicznych wypadków, których gros spowodowane jest nadmierną prędkością. W coraz większej liczbie miejsc dochodzi do absurdalnych sytuacji – ludzie boją się przechodzić przez ulice, a tym bardziej pozwalać tamtędy chodzić swoim dzieciom. Rozwiązań jest kilka – można, co sto metrów budować przejścia dla pieszych zaopatrzone w sygnalizację świetlną, można także wszystkie ulice pokryć progami spowalniającymi, ale można także zacząć konsekwentnie egzekwować od kierowców przestrzeganie dopuszczalnej prędkości pojazdów, a w razie potrzeby surowo karać za łamanie przepisów.

Pod wpływem wielu pism i prośb mieszkańców Pan Burmistrz zaproponował zmianę w budżecie i wygospodarowanie 130.000 złotych na kupno fotoradaru dla strażnika miejskiego, który wraz z pomocą policjantów miałby obsługiwać owo urządzenie.

Tymczasem od zaprzyjaźnionego urzędnika z sąsiedniego Lubonia dowiedzieliśmy się, że tamtejsze władze miasta wynajęły na okres siedmiu miesięcy fotoradar wraz z osobą obsługującą i samochodem za kwotę 24.000 złotych! Do dnia dzisiejszego wpływy do kasy miasta wynikające z wykorzystania wypożyczanego radaru przekroczyły ponad 60.000 złotych, gdy do wygaśnięcia umowy pozostał jeszcze miesiąc. Oczywiście w zespole, który obsługuje fotoradar oprócz wspomnianego już pracownika znajduje się także policjant lub strażnik miejski.

Tak, więc biorąc pod uwagę, że nasze miasto zatrudnia wyłącznie jednego strażnika miejskiego rodzą się wątpliwości czy rzeczywiście jedna osoba będzie wstanie w sposób efektywny i skuteczny obsługiwać fotoradar. Może więc warto by było wziąć przykład z naszych sąsiadów i choć na jakiś czas wypożyczyć takie drogie urządzenie?

Urszula Rudzińska

Co dalej ze STAJNIĄ „NIWKA”?

Aktualnie sporządzany jest plan zagospodarowania „Niwka II”. Dotyczy on m. in. terenu znanej w Puszczykowie, i nie tylko, stajni koni na Niwce. Autorem planu jest pracownik Urzędu Miasta architekt Alina Stempniak.

Projekt tekstu planu otrzymali m.in. właściciele stadniny i radni – członkowie Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury. Właściciele - żeby wnieść swoje uwagi, Komisja - żeby tekst zaopiniować.

I byłaby to zwykła procedura, gdyby nie zaskakujące **RÓŻNICE W OBU TEKSTACH !!! NIEWIELKIE** - jeżeli chodzi o ilość słów, a - **OGROMNE** jeżeli chodzi o ostateczny efekt wprowadzanych zapisów.

Różnice dotyczą właśnie terenu STAJNI „NIWKA”:

1. W celu zmniejszenia uciążliwości (unoszący się kurz) w tekście dla właścicieli wprowadzono **zapis o konieczności m.in. zraszania wybiegów dla koni**. W tekście dla Komisji wprowadzono **zapis o konieczności zainstalowania systemu zraszania**. Niby różnica niewielka, a jednak.... Budowa systemu nawadniania wymaga jednorazowych dużych nakładów na jego wybudowanie oraz comiesięcznych wysokich opłat za olbrzymie ilości zużywanej wody z wodociągu miejskiego.
2. W tekście dla Komisji pojawił się zapis o posiadaniu przez stajnię **maksymalnie ok. 10 koni**. W tekście dla właścicieli takiego zapisu **BRAK!!!!!!** W tej chwili w stajni **znajduje się ok. 25 koni**, ponieważ stajnia zarabia m. in. prowadząc pensjonat dla koni. Na skutek wprowadzenia zapisu traci możliwość świadczenia takich usług.
3. W projekcie planu wprowadza się także zakaz posiadania przez Stajnię „Niwka” miejsc noclegowych, podczas gdy na sąsiedniej posesji na to się zezwala.

Źródłem różnic i zmienionych zapisów była według pani Stempniak „Prognoza oddziaływania na środowisko” sporządzona dla potrzeb niniejszego planu.

Po wnikliwym przeanalizowaniu powyższego opracowania stwierdzam, że takich zapisów **NIE ZNALAZŁAM**.

Autor opracowania napisał natomiast: **...”W strukturze miasta o dużej atrakcyjności przyrodniczo-krajobrazowej i walorach wypoczynkowych obecność różnorodnych terenów sportu i rekreacji jest szczególnie pożądana. Peryferyjnie położony ośrodek jeździecki (obecnie liczący 25 koni) powinien być akceptowany przez miejscowe społeczeństwo.”...**

Hanna Rapalska-Kaczmarek – radna

O problemach stajni NIWKA

Od 1989 roku nieprzerwanie prowadzimy Szkołę Jeździecką w naszym gospodarstwie rolnym. W 1999 roku Urząd Miasta postanowił przekwalifikować otaczającą nas ziemię rolną na grunty pod zabudowę mieszkaniową. Działki sprzedawały się znakomicie. Po około dwóch latach w sąsiedztwie Stajni, jak grzyby po deszczu, „urośli” domy. Niektórym nowym mieszkańcom zaczęły przeszkadzać konie – kurz, zapachy, muchy i hałas. Urząd Miasta przystąpił do opracowania planu zagospodarowania m. in. dla naszej działki. W kolejnych wyłożeniach planu zaproponowano następujące rozwiązania:

Zamknięcie koni w krytej ujeżdżalni zapisem: „...rekreacja konna może być wykonywana wyłącznie w zamkniętych przestrzeniach kubaturowych typu hale.” - taki zapis skazuje Stajnię na zagładę, nie mówiąc już o krzywdzie dla zwierząt.

1. Zakaz hodowli koni na terenie działki – nie wiedzieć czemu zabroniono nam hodowli koni w naszym gospodarstwie rolnym. W obecnej wersji ten zakaz został zastąpiony ograniczeniem ilości koni do 10 sztuk. Od początku istnienia mamy w Stajni ok. 25 koni i ograniczenie ich liczby doprowadziłoby do zamknięcia Stajni.
2. Zmiana charakteru rolniczego działki na rekreacyjny – bez naszej zgody próbowano zmienić nam status gruntu. Koszt podatku od posiadanych gruntów po przekształceniu doprowadziłby do zamknięcia stajni.
3. Aby zabezpieczyć sąsiedztwo przed uciążliwością kurzu, nie wiedzieć czemu, próbowano wprowadzić ekrany akustyczne, które obecnie zastąpiono drewnianymi ekranami ochronnymi. Nakazano również założyć stały system zraszania wybiegów, jednak koszt jego realizacji jest niebagatelną inwestycją, zagrażającą sytuacji finansowej Stajni. Powstał również projekt ochronnego pasa zieleni, który we wstępnej wersji miał mieć 10 m szerokości, w obecnej 5 m, przy istniejących na dzień dzisiejszy 3 m.
4. Niezrozumiały dla nas jest również zakaz posiadania miejsc noclegowych, które zgodnie z przepisami możemy posiadać świadcząc usługi agroturystyczne. Miejsca noclegowe są przecież podstawą rozwoju i dobrego prosperowania każdej placówki turystyczno-rekreacyjnej. Są wręcz niezbędne! Nie wiemy czym tutaj kierowali się urbiści miejscy wprowadzając taki zapis w projekcie planu, ponieważ na sąsiedniej działce zezwala się na takie miejsca noclegowe.

Wszystkie powyższe nakazy mają być zrealizowane w ciągu roku. Jest to nie lada przedsięwzięcie finansowe, które spędza nam sen z powiek. Rozumiemy uciążliwości jakie może wywoływać istnienie Ośrodka Jeździeckiego, jednak Ośrodek ten istniał zanim powstały otaczające go działki mieszkaniowe. To nie nasza wina że urbiści miejscy wykazali się kiedyś tak małą wrażliwością i przewidywalnością projektując układ działek budowlanych w najbliższym sąsiedztwie wybiegów dla koni, nie uwzględniając żadnego zielonego pasa ochronnego na granicach z naszą działką. Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym jasno mówi, że planując należy uwzględnić już istniejące obiekty, by nie dochodziło do konfliktów i naruszania interesów prawnych osób prowadzących działalność.

Jesteśmy rozczarowani sposobem rozwiązywania problemów przez Urząd Miasta. Większość ww. zapisów próbowano zamieścić w planach zagospodarowania bez jakichkolwiek konsultacji z nami – czyli zainteresowanymi. W większości wypadków postawiono nas przed faktem dokonanym. Dopiero przed obecnym (trzecim już) wyłożeniem planu i po złożonych wcześniejszych zarzutach, przedstawiono nam projekt planu (który i tak okazał się nieaktualną wersją) i poproszono o skierowanie ewentualnych uwag. Jesteśmy wstrząśnięci radykalizmem przy rozwiązywaniu



problemów społecznych oraz czujemy się dotknięci determinacją z jaką Urząd Miasta próbuje doprowadzić do likwidacji Stajni przez wprowadzane zapisy.

Pisząc ten artykuł chcemy wyrazić ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji i apelujemy by Miasto przejęło na siebie część odpowiedzialności za zaistniałą sytuację i zaoferowało w końcu pomoc oraz dobrą wolę w rozwiązaniu konfliktów społecznych

Ewa i Hubert Kulikowscy - właściciele „Stajni Niwka”

Od Redakcji: *Położona nad Wartą stajnia NIWKA jest jednym z nielicznych obiektów podtrzymujących tradycję rekreacyjnego charakteru miasta. Od wielu lat przyciąga liczne grono koniarskiej braci, organizuje imprezy sportowe, pokazy hippiczne – jest wizytówką miasta Puszczykowa. Problemy stajni rozpoczęły się od momentu rozparcelowania przez miasto przyległych terenów i wytyczenia działek tuż przy granicy stajni, bez zaplanowania jakiegokolwiek pasa ochronnego. Będziemy monitorować rozwiązanie tego problemu, mając nadzieję, że na drodze dialogu zostanie właściwie.*

Szanty na śródlądziu

Niebanalna impreza – inicjatywa pp. Fiedlerów – sprowadziła nas w dość chłodne i wietrzne popołudnie (cóż to dla żeglarza) pod burzę „Santa Marii”. Był to powiatowy przegląd szant i piosenek związanych z morzem. Stawiło się kilka zespołów z różnych miejscowości powiatu, w tym także duża grupa wykonawców z Puszczykowa, ubranych stylowo w „mariaszki”, umilając wieczór znanymi i cieszącymi ucho melodiami. Na deser wystąpił „zawodowy” zespół szantowy z Poznania- Sailor. Niech żałuje kto nie przybył i nie słyszał.

Pogratulować pomysłu i pomarzyć o imprezie cyklicznej w scenerii bądź co bądź prawie morskiej, bo pod burzą „Santa Marii”. **W.S.**



„Jeśli chcesz wiedzieć czy buty są dobre zapytaj osobę, która je nosi, a nie tego, kto je zrobił”

Takie między innymi hasło stało się mottem międzynarodowych warsztatów, w których uczestniczyłam w Warszawie w dniach 20-21 czerwca br. na temat: „Planowanie przestrzenne na poziomie lokalnym – organizacja i praktyka”.

W spotkaniu zorganizowanym pod auspicjami ONZ i Ministerstwa Infrastruktury RP uczestniczyli przedstawiciele planistów przestrzennych z kilkunastu krajów członkowskich ONZ oraz eksperci innych dziedzin związanych z kształtowaniem zrównoważonego rozwoju. Celem była próba opracowania wspólnych wytycznych dla poprawy jakości planowania przestrzennego w Europie

W Polsce planowanie przestrzenne na poziomie lokalnym przeważnie koncentruje się na sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Przeciętnego mieszkańca gminy temat ten zupełnie nie interesuje, dopóki problem nie zaczyna dotyczyć go osobiście przy okazji próby wybudowania hałaśliwego centrum usługowego pod jego domem, zajęcia jego własności pod drogę czy wycięcia kawałka lasu, dla sąsiedztwa którego kiedyś się przeprowadził. Podobny brak zainteresowania lokalnych społeczności odnotowano również w innych byłych krajach bloku wschodniego.

Według Anglików jest to pierwszy stopień do złego gospodarowania terenami, do nadużyć w tym zakresie ze strony władz lokalnych. Ich zdaniem lekarstwem na zwiększenie zaangażowania społecznego w proces planowania przestrzennego zarówno w małej gminie wiejskiej jak i dużym mieście jest edukacja społeczeństwa, wyjaśnianie następstw krótkowzrocznych decyzji np. przeklasyfikowywania gruntów czy liberalizacji przepisów urbanistycznych. Uczestnicy podkreślali, że w państwach dawnego bloku wschodniego zamiast edukacji społeczności lokalnej obserwowana jest często praktyka wprowadzania skomplikowanych procedur i stosowania różnego rodzaju manipulacji, bazującej na niewiedzy mieszkańców, która uniemożliwia im praktyczną kontrolę nad procesem planowania. Zastanawiali się w związku z powyższym jak zwiększyć poziom odpowiedzialności mieszkańców zarówno na etapie planowania jak i oceny procesów planistycznych. Wśród licznych wniosków i postulatów skierowanych do *Komitetu Osiedli Ludzkich Europejskiej Komisji Gospodar-*

czej Narodów Zjednoczonych wiele dotyczyło procesu planowania przy udziale społeczności lokalnej.

Akcentowano między innymi potrzebę:

- uczciwości i przejrzystości w działaniach samorządów (unikania realizacji ukrytych celów)
- umiejętności komunikowania (używania dostępnych mediów do wyjaśnienia co samorząd zrobi i jak ludzie będą mogli w tym uczestniczyć)
- zatrudniania profesjonalistów (administratorzy powinni działać jak doradcy pomagając ludziom znaleźć rozwiązanie dla problemu, a nie narzucając gotowe rozwiązania)
- respektowania kontekstu społecznego (aspektu wieku, sytuacji ekonomicznej mieszkańców) i wiele innych

Łezka zakręciła się w moim oku gdy pomyślałam sobie, że można by kiedyś te postulaty zrealizować w naszym mieście. Przenosząc bowiem komentarz na grunt lokalny wydaje się, że Puszczykowo jest modelowym przykładem wszystkich wskazanych na konferencji problemów, a konsultacje z mieszkańcami są działaniami tylko pozorowanymi.

Dzięki temu niektórzy mieszkańcy Puszczykowa okres wiary w dobrą wolę, rzetelność i profesjonalne przygotowanie Urzędu w zakresie sporządzania miejscowych planów zagospodarowania mają już poza sobą. Na własnym przykładzie przeszli bowiem przyspieszony kurs rozwoju w tym zakresie. Świadczą o tym choćby ostatnie prośby do radnych o interwencję w sprawie naruszania prywatnej własności przy realizacji przez miasto inwestycji miejskich, o narzucanie inwestycji w miejscu zagrażającym bezpieczeństwu (stacja benzynowa) i dokonywanie w planach zapisów, które naruszają ich interes prawny (Stajnia Niwka).

Mówiąc o Puszczykowie trzeba się mocno zastanowić komu bardziej potrzebna jest edukacja w zakresie planowania przestrzennego: mieszkańcom czy urzędnikom?

Małgorzata Ornoch – Tabędzka



Z życia Puszczykówka

Zamknięto sklep „Chata Polska” na Nowym Osiedlu. Przyglądałam się jak obecnie wygląda sprzedaż w jedynym teraz spożywczym sklepie „Społem” i muszę stwierdzić, że kupuje się gorzej. Wróciły kolejki! Nasze okolice rozrastają się dynamicznie, stąd prośba o szybkie otwarcie sklepu „Arturo”. A również prośba o estetykę wokół sklepu. Może udałoby się pustą ścianę od ul. Niepodległości obsadzić winobluszczem? Jedna z Pań ze sklepów w tzw. Pawilonach, zdenerwowana mówiła mi: „...w centrum Osiedla zrobiono magazyn i te pojemniki na odpady tak długo na środku stoja, to już teraz robi się na Osiedlu byle jak ...”

Mówiła, że brak jej także drugiego sklepu spożywczego, który jak „Chata” pracowałby dłużej i miałby trochę inny asortyment towarów.

Rozkradziono prawie połowę tui posadzonych przy boisku. Panie ze sklepów vis a vis „Społem” również mówią o kradzieżach zieleni sprzed ich sklepów. Wstyd! Po prostu wstyd!

W innych miejscowościach w przestrzeni publicznej bywają

nawet bardzo cenne okazy zieleni i nie giną. Dlaczego u nas jest gorzej? Najpiękniejszy ogród gaśnie gdy otoczenie jest zaniedbane. A my tak długo czekamy na uporządkowanie naszej wspólnej przestrzeni. I jeżeli ta sprawa porusza np. młodego chłopaka z ul. Niepodległości, to widać, że wszystkim nam zależy na estetyce otoczenia.

Na końcu problem może niewielki, ale jakże uciążliwy. Asfaltowy chodnik ul. Środkowej.

Zużyty, wypłukany deszczami, jest najeżony ostrymi kamyczkami przez co stał się utrapieniem dla pań chodzących latem w obuwii o cienkiej podeszwie lub w butach na szpilkach. Bronimy się chodząc blisko płotu, gdzie jest ziemia, lub schodząc na jezdnię. Może jest na to jakiś cywilizowany sposób, np. nowa warstwa asfaltu?

Elżbieta Pustkowska-Kornobis



Szafarze nadzwyczajni Komunii Św. czyli o apostołstwie świeckich

Czerwiec A.D. 2005
w Puszczykowie

W Parafii św. Józefa od niedzieli 12-go czerwca br. po mszy św. o godz. 900 wyruszają z Panem Jezusem do unieruchomionych w swych domach osób starszych lub chorych nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej.

Szafarzem zwyczajnym był, jest i pozostanie biskup, kapłan i diakon, ale w trosce o to by nikt nie był pozbawiony możliwości przystępowania do Komunii Św. Kościół powołuje świeckich szafarzy nadzwyczajnych. Posługa ta ustanowiona przez sobór Watykański II, w Polsce decyzją Episkopatu wprowadzona w latach dziewięćdziesiątych, w Archidiecezji Poznańskiej jest pełniona od 1999 roku. W Tulcach pod Poznaniem 5-go czerwca b.r. w czasie archidiecezjalnej pielgrzymki ks. abp Stanisław Gądecki ustanowił kolejną grupę mężczyzn nadzwyczajnymi szafarzami Komunii Świętej.

Jak w każdej parafii gdzie powołano nadzwyczajnych szafarzy, jako proboszcz zwracałem się osobiście z prośbą o podjęcie tej posługi do kandydatów, których chciałem przedstawić do zatwierdzenia arcybiskupowi. Po długim namyśle i modlitwie wybrałem właśnie tych. Ich rola, choć zaszczytna nie jest łatwa. Posługa ta jest dla wielu wiernych zjawiskiem nowym w Kościele, dlatego także tą drogą chcę przekazać wszystkim zainteresowanym zapewnienie, iż ta nowa forma apostołstwa świeckich jest jedną z wielu dróg odnowy kościoła i jest wykonywana w majestacie Prawa Kanonicznego

z zachowaniem wszelkich nakazów i zaleceń ks. arcybiskupa. Upoważnienie do tej posługi dotyczy tylko terenu diecezji i corocznie wymaga odnowienia. W całej Archidiecezji Poznańskiej posługuje już blisko 600 nadzwyczajnych szafarzy.

Rzeczywistość jest taka, że od kilku tygodni, w każdą niedzielę wielu starszych i chorych w Puszczykowie przyjmuje Ciało Chrystusa po wysłuchaniu mszy św. w radio, czy też "uczestniczeniu" przez oglądanie w telewizji. Dotąd nie było to możliwe. Księża z Sakramentem Pokuty, czyli spowiedzią i z Komunią Św. odwiedzają te osoby tylko raz w miesiącu w pierwszy piątek. Dlatego też zwracam się do wszystkich Wiernych z prośbą o modlitwę w intencji nadzwyczajnych szafarzy i życzliwą postawę wobec ich posługi chorym w ich domach lub w szpitalu, bo to jest tej posługi cel zasadniczy.

„Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” (J 6,59),

„Jezus powiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.” (J 14,6).

Kończąc słowami z Ewangelii według Św. Jana Wszystkich Parafian proszę o modlitwę i ze swej strony o takowej zapewniam.

*o. Mirosław Zabrocki OSSp,
proboszcz parafii Św. Józefa*

Zapraszamy Mieszkańców Puszczykówka

Rozpoczęto realizację zapowiadanego w „Kurjerze Puszczykowskim” nr 43/2005 (kwietniowym) pomysłu upamiętnienia nauczania papieża Jana Pawła II. Będzie to ułożony z kolorowych kwiatów napis TOTUS TUUS, co znaczy „cały twój”, wyrażający Jego oddanie Bogu przez wstawiennictwo Maryji. „Pomnik” kwiatowy powstaje na terenie przykościelnym – przy parafii św. Józefa w Puszczykówku, przy ul. Dworcowej.

Jest to inicjatywa mieszkańców, którzy pragną by była ona sprawą religijną, parafialną i służyła – jak zwykle kwiaty przy ołtarzu – pięknu modlitwy. Chętnych mieszkańców, którzy chcieliby przyłożyć rękę i drobne finanse (zakup kwiatów) do tego skromnego dzieła prosimy o kontakt z kierującym pracami p. Krzysztofem Pietrzakiem tel. 8 133-908, lub z członkiem Rady Parafialnej p. Gustawem Czartoryskim tel. 8194-242. **G.Cz.**

Nasz Ogród Lato w Ogrodzie

Upalne i długie letnie wieczory zachęcają do przebywania w ogrodzie. Nasz zielony azyl szczególnie o zmierzchu może prezentować się wyjątkowo atrakcyjnie. Warto pochwalić się dorobkiem pracy, jaką włożyliśmy w pielęgnację ogrodu od wczesnej wiosny i zaprosić znajomych na grilla, aby mogli razem z nami podziwiać uroki naszych działek. Pamiętajmy jednak, że latem nie powinniśmy zapomnieć o kilku podstawowych zabiegach pielęgnacyjnych, które każdy z nas powinien wykonać w swoim ogrodzie.

Gorące dni i ciepłe noce sprzyjają intensywnemu wzrostowi roślin. Dlatego też musimy im zapewnić odpowiednią ilość składników pokarmowych w glebie. Nasze trawniki możemy nawozić nawet co 10-14 dni, rabaty co najmniej dwa razy w ciągu lata, a rośliny rosnące na balkonach i tarasach co 7 dni (rośliny żarłoczne jakimi są na przykład datury czy surfinie możemy nawozić nawet co 4-5 dni). Aby maksymalnie ułatwić sobie czynność nawożenia najlepiej zastosować gotowe nawozy wieloskładnikowe przeznaczone pod konkretne rośliny lub też użyć uniwersalnego nawozy, na przykład Florovitu.

Przez całe lato musimy pamiętać o systematycznym usuwaniu przekwitających kwiatostanów. Czynność ta znacznie poprawia kondycję roślin. Jest to szczególnie ważny zabieg dla większości kwitnących krzewów i krzewinek, jak róże czy lawendy oraz dla większości roślin balkonowych jak pelargonie czy surfinie.

Dużo wilgoci w powietrzu oraz wysokie temperatury są idealnymi warunkami dla rozwoju różnych szkodników i chorób w naszych ogra-

dach. Powinniśmy być szczególnie wrażliwi na pojawienie się mszyc, zwłaszcza na różach oraz jałowcach. W przypadku wystąpienia szkodników należy niezwłocznie wykonać oprysk, najlepiej jednym ze środków Pirimor lub Decia. Równie niebezpieczne może być wystąpienie przedziorków, które należy zwalczać stosując na przykład środek Talstar. Szczególnie bacznie powinniśmy obserwować Krzewy róż, bowiem w letnich miesiącach może na nich wystąpić czarna plamistość liści oraz porażenie mączniakiem prawdziwym. W tych przypadkach należy zastosować preparat Baycor lub Bayleton.

Aby nasz trawnik wyglądał atrakcyjnie przez całe lato oprócz regularnego nawożenia powinniśmy pamiętać o cotygodniowym koszeniu oraz nawadnianiu. W lipcu i sierpniu główną uwagę powinniśmy skierować na nasze rośliny balkonowe i tarasowe. Przede wszystkim nie wolno nam zapomnieć o codziennym podlewaniu skrzynek i donic z roślinami (w przypadku, gdy posiadamy rośliny o dużej powierzchni liści jak datury, oleandry czy surfinie nawadnianie powinniśmy przeprowadzać rano i wieczorem). Równie ważne jest regularne stosowanie nawozów - zazwyczaj raz w tygodniu dla większości roślin tarasowych.

Upalna i parna pogoda przyczynia się także do szybkiego nagrzewania się wody w naszych oczkach wodnych. Pamiętajmy, aby zwłaszcza w trakcie upałów włączone były filtry i urządzenia napowietrzające, które dostarczą mieszkańcom naszych stawów życiodajnego tlenu.

Po pracowitej wiosnie w ogrodzie należy się nam teraz trochę odpoczynku. Oczywiście na każdej działce, o każdej porze roku znajduje się zapewne sporo do zrobienia, jednak warto czasem trochę odsapnąć i z boku spojrzeć na nasze dzieło.

Kuba Olejniczak

FINCH SYSTEMSCHOOL OF ENGLISH
Rok zał. 1991ul. Wierzbowa 8
62-040 Puszczykowo
tel 81 94 615www.finchsystem.pl
e-mail: biuro@finchsystem.pl**LETNIA ZABAWA Z ANGIELSKIM W PUSZCZYKOWIE
DLA WSZYSTKICH DZIECI**

w wieku od 6-10 lat

Lektorzy : filolodzy angielscy z długoletnim stażem pracy z dziećmi oraz native speaker (Wielka Brytania)

Termin : 27 czerwca – 08 lipca (można zapisywać dzieci na jeden lub dwa tygodnie)

Od 15 do 20 godz. lekc. za tydzień, codziennie od godz.10 do 13-14 (w zależności od wieku), całkowity koszt 1 tygodnia : 299zł

W programie: gry i zabawy językowe, konwersacje, poszerzenie słownictwa, nauka piosenek i wierszyków, oglądanie filmów w oryginale na video słuchanie i czytanie bajek, zabawa w teatrzyk i wiele, wiele innych atrakcji!!!

FINCH SYSTEM**Letnie intensywne kursy języka angielskiego
dla dorosłych, studentów i młodzieży maturalnej**

- ▶ kursy wyrównujące poziom przed rozpoczęciem przygotowania do matury
- ▶ wszystkie poziomy zaawansowania
- ▶ czas trwania: 2 lub 3 tygodnie
- ▶ 3 godziny zajęć dziennie (od poniedziałku do piątku)
- ▶ dokładny termin uzależniamy od oczekiwań zainteresowanych i utworzenia się grupy (min. 4-5 osób)
- ▶ w zależności od liczebności grupy cena trzytygodniowego kursu od 630zł/os (od 430zł za 2 tygodnie)
- ▶ na życzenie zajęcia indywidualne

Zapisy: biuro szkoły: ul. Wierzbowa 8, czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 12-15 tel. 81 94 615 lub kom. 601 56 09 56

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

**FOTOGRAFIA
OKOLICZNOŚCIOWA**Chrzcziny, Komunie, Śluby
Tel. 0-602 705 437**Autentycznie !
Suche Pranie !****Zadzwoń - Przyjedziemy**Wypierzemy: dywany,
kanapy, fotele, materace...**Technologia bezpyłowa!**tel. kom. 502 314 974,
tel. dom. (0-61) 8194 437**PRACOWNIA MEBLI
STYLOWYCH****wotum S.C.**62-040 Puszczykowo
ul. Berwińskiego 28
tel. 600 049 927

www.meble.wotum.com.pl

*Deutsch* tel. 0609 46 02 46*Le Français* tel. 0607 24 82 82Pomyśl już dziś o swojej
przyszłości w Unii !

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyńscy, Anna Milczarek, Przemysław Schulz. Stale współpracują: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 813 30 78, 813 33 37, fax 898 33 17, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skrótly oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.

Zakład Kamieniarski W. Graclik
Puszczykowo ul. Żupańskiego 6 (100 m za internatem LO)**RATY!****poleca z granitu i marmuru:**
nagrobki, schody, parapety,
posadzki, kominki, blaty kuchenne

tel. 8133-435 lub 0 607 067 887

**MATERIAŁY
BUDOWLANE****POLECAMY:**

- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełne na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

DOMEX
CHMIELEWSKY I SYN SP. J.**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4**
TEL. 8194-359**KTM Poznań s.j.**Puszczykowo, ul. Podgorna 10
tel. 81-94-380**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

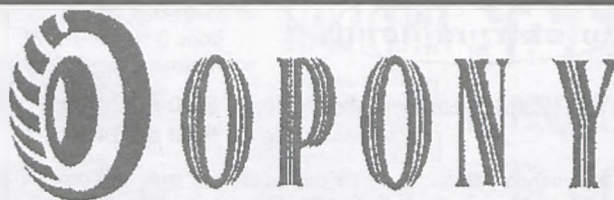
Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00

ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ**Pracownia Witraży**
— usługi szklarskie —Krzysztof Niewczyk
62-040 Puszczykowo, ul. Działkowa 19a
tel. (061) 819-43-37, tel. kom. 0 602 296-491**TŁUMIKI
KATALIZATORY**

- sportowe tłumiki
- tłumiki drgań
- sportowe końcówki
- wieszaki gumowe
- strumienice
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
również do samochodów ciężarowych

www.tlumiki-motor.poznan.pl

P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)**PROMOCJA NA OPONY LETNIE****Autoryzowany serwis ogumienia**

- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Maciej Andrzejewski
62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00



81-33-979

0501-329-711

BLACHARSTWO SAMOCHODOWE
WALMAR

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze

62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847**UBEZPIECZENIA**
TUIR WARTA SA

Ubezpieczenia komunikacyjne (OC, AC/KR, NNW)
Ubezpieczenia turystyczne, mieszkań, domów i mienia
Ubezpieczenia podmiotów gospodarczych, kapitałowe
Ubezpieczenia OC i inne

Paweł Jachnik
Agencja Ubezpieczeniowa
Puszczykowo, ul. Poznańska 45**888 / 095-810****KLIMATYZACJA**
OSUSZACZE
NAWILŻACZE POWIETRZA
AEG Technika Grzewcza**TEL. 8194-810**

APTEKA
w starym domuAPTEKA W STARYM DOMU
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22
tel. 81-94-028, fax 81-94-114
kom. 0-601-96-82-50
www.puszczykowo.pl/apteka/Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy**USG ZATOK**Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 819 35 18Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 867 69 33dr med. MICHAŁ RYGLEWICZ
specjalista laryngolog

Puszczykowo, ul. Klonowa 2, tel. 813-34-68

GABINET STOMATOLOGICZNY
Maria KierońskaPuszczykowo, ul. Kopernika 70
Tel. 8193-766, 8161-679, 0-502 660 148**wtorki czwartki od godz. 16.00**

- leczenie estetyczne zębów
- chirurgia
- protezy
- korony

Z tym ogłoszeniem
TANIEJ -RABAT 15%**Y O G A**Pon. – czw. Godz. 19.00-20.30
— **Tel. 061 / 8133 - 013** —
Puszczykowo, ul. Akacyjowa 1**ARPEX**62-050 MOSINA KROSNO, UL. POLNA 61
TEL./FAX (061) 8-191-925
TEL. 0507 084 724, 0507 084 726PRODUCENT MEBLI
KUCHENNYCH I BIUREK**CENY**
PRODUCENTACzynne:
PN. PT. 9-18
SOB. 9-15

sklep oferuje meble pod wymiar

- meble kuchenne
- szafy
- biurka
- sprzęt AGD - zabudowa
- płytki ceramiczne: posadzkowe, ściennie przemysłowe, elewacyjne
- podłogi panelowe
- panele ściennie

**RATY**
BEZ ŻYRANTÓW**UWAGA!!** Stylowe meble używane i antyki
lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież,
pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach**SKLEP „SEZAM”**Mosina ul. Budzyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137
od 20.09.2003r.. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18**DO WYNAJĘCIA DOM****na cichą działalność lub mieszkanie**
130 m + ewent. Poddasze 130 m**NIWKA STARA tel. 8193-106****NAPRAWA SPRZĘTU AGD**odkurzacze miksery, maszyny do szycia,
ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia
techniczne, pogotowie elektryczne.62-040 PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 60
tel. 8 133-167, tel. kom. 0 602 707 532

PRZEŁYSIŁ BIORSTWO HANDELOWO USŁUGOWE

MAXIMA
Art. Instalacyjno-Sanitarna**TECHNIKA: GRZEWCZA,**
SANITARNA, INSTALACYJNA,
KANALIZACYJNA62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl**KRZEW**

- ▣ projektowanie, urządzenie i pielęgnacja ogrodów
- ▣ mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
- ▣ cięcie drzew, prześwietlanie koron
- ▣ kominki, grille (projektowanie i budowa)
- ▣ cięcie drewna opałowego
- ▣ systemy nawadniające

Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6, tel. (061) 813 39 08

SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
produkcja - montażSIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 810-28-04

www.siatkoland.com.pl

ROBOTY DROGOWE OFERUJE WYKONANIE ZAKŁAD BRUKARSKI

Stanisław Badziąg
62-040 Puszczykowo, ul. Konopnickiej 4
tel. 8193-703, 601 776 971

10 lat Wielkopolska **SKOK**
od 10 lat dla Ciebie

POŻYCZKA WAKACYJNA od **9,99%**
BEZ PORĘCZYCIELI
DO **12 000**

Simulacja dla okresu 24 miesięcy
Symulowany plan spłaty pożyczki WAKACYJNEJ

| Kwota w PLN | Rata w PLN |
|-------------|------------|
| 1000 | 46,14 |
| 5000 | 230,72 |
| 12000 | 553,73 |

LOKATA TREZOR 7,2%

ZAPŁAC RACHUNKI PRZELEWY od 1zł

Ul. Kraszewskiego 11; 62 -041 Puszczykowo; tel: 633 63 83; www.wielkopolska.skok.pl

FOKUS

Zapraszamy na smaczne obiady, kurczaka z różną piwo, lody

Bistro-Bar

Polecamy dania na wynos

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe, komunie

Puszczykowo, ul. Kraszewskiego 6
tel. 633 61 10 (w budynku Hotelu)

DO WYNAJĘCIA

PODDASZE UMEBLOWANE dla 1-2 osób
NIWKA STARA tel. 8193-106

RESTAURACJA

popas

catering

tel. 8194-396

zamówienia od 10.00 - 21.00
restauracja czynna codziennie
od 10.00 - 22.00
puszczykowo, ul. podleśna 1B

zupy

krupnik staropolski..... 6,00
czernina z łazankami..... 7,00
flaki wołowe 6,00
żurek z jajkiem..... 7,00
barszcz z krokietem 7,00

sałatki

grecka z fetą 15,00
z tuńczykiem 15,00
z wędzonym pstrągiem . 15,00
brokułowa 15,00

pierogi domowe

pierogi z mięsem.....6szt...13,00
pierogi z kapustą i grzybami.....6szt...13,00
pierogi ruskie.....6szt...10,00na terenie puszczykowa
dowóz gratis

popasowe specjały z dostawą do domu

naleśniki i placki - sos czosnkowy lub ostry GRATIS

z farszem chińskim.....2 SZT. 12,00
{ kurczak, grzyby mun. por, przyprawy,
miód, sos sojowy, groszek cukrowy }
z wieprzowiną i warzywami.....2 SZT. 12,00
{ mięso wieprzowe, cebula, por, pieczarki, przyprawy }
z kurczakiem i serem.....2 SZT. 12,00
{ kurczak, cebula, papryka, orzechy, ser }
z twarogiem i owocami.....2 SZT. 10,00
{ ser biały, owoce }
placki cukiniowo - serowe.....4 SZT. 10,00

dania obiadowe - dodatki wliczone w cenę

- filet z kurczaka smażony w jajku..... 15,00
- smażone kebabiki jagnięce..... 16,00
- panierowany kotlet schabowy z kością..... 16,00
- szaszłyk wieprzowy..... 17,00
- udziec wieprzowy szpikowany
boczkami i czosnkiem.....20,00
- rolałki drobiowe z serem i szynką..... 23,00
- bitki wieprzowe w sosie z zielonego pieprzu.....24,00
- tradycyjne zrazy wołowe.....25,00
- kotleciki z dzika smażone z parmezanem..... 25,00
- żeberka w delikatnym sosie śliwkowym.....25,00
- sznyceł cielęcy z jajkiem sadzonym.....26,00
- polędwiczki wieprzowe w sosie z podgrzybków..... 28,00
- kotlety jagnięce smażone z kurkami..... 29,00
- królik duszony w śmietanie.....32,00
- przepiórki pieczone.....35,00
- kaczka pieczona z jabłkami i figą..... 36,00
- tośó gotowany w sosie cytrynowym.....24,00ziemniaki gotowane, ryż, talarki, frytki, krokiety
surówki: z białej kapusty, buraczki na zimno,
z ogórków kwaszonych, z marchewki,
zestaw surówek, kapusta zasmażana,
kapusta modra duszona w winie, buraczki zasmażane

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE

mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 21, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55**BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE****Bilans & Audytor**

Rok założenia 1991

Oferuje: * Pełen zakres usług księgowych
* Doradztwo podatkowe
* Rozliczenia ZUS
* Sprawy kadrowe
* Biznes plany
* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprowicza 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.plmgr Zbigniew Czyż
doradca podatkowy nr ewid. 0111111**AUTO SERWIS****US**

lider serwis

RYSZARD OSUCH

BOSCH
Partnermechanika, elektryka,
komputerowa diagnostyka silnika
oponiarstwo-części - NAPRAWY
GAZ - Montaż i Serwis

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8, tel./fax 8194-705

Nowo otwarta

**Piekarnia-
Cukiernia****PIEKARNIA
ART-MIX
CUKIERNIA**Puszczykowo,
Nowe Osiedle 22
TEL. 8-136-715poniedz.-piątek godz. 6.00-19.00
sobota godz. 6.00-14.00

Otwarta: niedziela godz. 10.00-15.00

Serdecznie zapraszamy
na codziennie świeże pieczywo!**SKLEP**LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 79
obok kościoła, tel. 8106-915❖ **DYWANY, CHODNIKI**
+ obszywanie

❖ art. pościelowe

❖ koce narzuty

❖ firany obrusy

❖ piżamy i podomki

oraz wiele innych artykułów...

czynne: pon.-pt. 10.00-18.00
sobota 10.00-14.00

Serdecznie zapraszamy

**WYPRZEDAŻ
DYWANÓW**popasowe specjały
z dostawą do domupuszczykowo
ul. podleśna 1B
tel: 8194 396nasze nowe menu
wewnątrz numeru**Pożegnanie gimnazjalnych lat**

W dniach 18-21 maja br. uczniowie klasy III a Gimnazjum im. Jana Paderewskiego w PuszczykóWKU po raz ostatni, razem, wyjechali na wycieczkę - w góry, do Pasterki.

Podróż umiłał nam Pan Sławomir Mika, który udostępnił swój autokar na tę podróż. Pierwszego dnia po przyjeździe do schroniska udaliśmy się do Karłowa. Mimo zmiennej, jak to bywa w górach, pogody - ani trochę się nie nudziliśmy. Następnego dnia po śniadaniu udaliśmy się pieszo na Szczerlinec Wielki i Skalne Grzyby. Pełni wrażeń choć zmęczeni - wróciliśmy na kolację. Ostatniego dnia zwiedzaliśmy Kudowę, gdzie bawiliśmy się w kręgielni. Wieczorem dyskoteka, ognisko i wiele innych przyjemności.

W drodze powrotnej zwiedziliśmy podziemne miasto w Głuszycy (kompleks Osówka). Była to dla nas ciekawa lekcja historii.

Był to ostatni wspólny nasz wyjazd klasowy. Czoro z naszych kolegów mogło pojechać na tę piękną wycieczkę dzięki dobrym ludziom - sponsorom, którzy sfinansowali tym uczniom ten wspaniały wyjazd - całej naszej grupy. Dzięku-



Przygotowania do zwiedzania podziemnego miasta

jemy im za to bardzo serdecznie!

Za zorganizowanie wycieczki dziękujemy bardzo wychowawczyni klasy III a - Pani Agnieszce Liebsthald.

Tomek Pietrzak